

Życie w zalanym mieszkaniu



str. 10

Niska frekwencja na walnym



str. 3

W Ozorkowie nie chcą strefy przy Ogrodowej



str. 10

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 30 CZERWCA • NUMER 93/14

Żona mnie bije – mówi pan Dawid z Ozorkowa



str. 12

Bezskuteczna walka ze szczurem



str. 6

UWAGA! DOPALACZE WRACAJĄ DO ŁĘCZYCY!



Sprzedaż dopalaczy w centrum miasta. Można je kupić w jednej z melin przy ul. 18 Stycznia. Według naszego informatora wśród kupujących są nawet dzieci.

str. 5



Hura! To już wakacje

str. 2

Kamieniami w owczarka



str. 4

W Grabowie druhowie krytykują wójta



str. 6



ŁĘCZYCA Niespodzianek nie było. Zarówno burmistrz Andrzej Olszewski jak i starosta Wojciech Zdziarski uzyskali absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Nie mogło być inaczej, bowiem władze mają większość w radach samorządowych. Nie obojętne jednak bez przysłowiowej łyżki dziegciu w beczce miodu.

Stanowcze „nie” dla burmistrza padło na miejskiej sesji z ust radnych opozycyjnych – Zenona Koperkiewicza i Krzysztofa Urbańskiego.

- Zwracam Państwa uwagę na fakt, iż dzisiejsze absolutorium nie jest tylko kolejnym absolutorium udzielanym burmistrzowi. Jest ono symboliczne, bo ostatnie w tej kadencji. Ocenimy więc całość jego działań podczas minionych już dwóch kadencji, a nie tylko rok 2013. Zastanówmy się, czy jesteśmy zadowoleni z rozwoju miasta w ostatnich ośmiu latach – mówił radny Urbański. – Mieście odwagę zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem, głosujcie w imieniu mieszkańców, których reprezentujecie. Czy oni są usatysfakcjonowani pracą burmistrza?

Negatywnie ocenił też burmistrza Z. Koperkiewicz.

- Udzielenie absolutorium to nie tylko aproba dla słupków i liczb, to

wyrażenie swojej akceptacji dla całości działań burmistrza. Dysponuję szeregiem dokumentów, zdjęć i informacji, przez które nie udzieli burmistrzowi absolutorium. Ulice i chodniki są dziurawe. Tak samo źle wyglądają parkingi – poinformował radny. – Poza tym, to skandal żeby przez 8 lat miasto nie pozyskało ani jednego inwestora. To ma być rozwój?

W odpowiedzi na tak przedstawione stanowisko, burmistrz Olszewski odparł, iż ma świadomość, że w Łęczycy jest jeszcze dużo do zrobienia, ale nie jest możliwe wykonywanie wszystkich inwestycji na raz. – Zadaniem opozycji jest krytykowanie władzy i jest to dobre, bo krytyka ta stanowi swego rodzaju kontrolę, nie zapominajmy jednak, że należy zauważać także pozytywne aspekty pracy władzy – dodał burmistrz Łęczycy.

Absolutorium dla burmistrza i starosty



Jedynie radni opozycyjni opowiedzieli się przeciw udzieleniu absolutorium burmistrzowi Olszewskiemu

Sesję miejską zakończyła deklaracja burmistrza, który oznajmił, że jest otwarty na podejmowanie wszelkich dyskusji dotyczących budżetu miasta i czeka na oficjalne zgłoszenie takiej potrzeby. Była to odpowiedź na wystąpienie Jana Budzińskiego, który nie krył swojego niezadowolenia z obecnego budżetu miasta. Podkreślił, że na przestrzeni ostatnich siedmiu lat polskie gminy zwiększyły średnio swoje łączne dochody o 40%, podczas gdy Łęczycy nie zwiększyła ich prawie wcale.

Sesja powiatowa zdominowana została ponownie działalnością PCPR i decyzją zarządu ws. kierownik Iwony Zielińskiej, która już nie powróci na swoje stanowisko (pisaliśmy już o sprawie).

- Po zapoznaniu się z protokołem pokontrolnym podjęliśmy decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy z panią

Iwoną Zielińską. Decyzja ta była poddyktowana ogólną negatywną oceną pracy PCPR, którą wystawił Urząd Wojewódzki. We wnioskach czytamy też, że PCPR w Łęczycy nie bronił w należyty sposób praw dziecka – wyjaśniał Wojciech Zdziarski, starosta powiatowy. – Stosunek pracy z panią Zielińską został definitywnie rozwiązany za porozumieniem stron w dniu 24 czerwca.

Podczas sesji Andrzej Pietruszka, dyrektor szpitala w Łęczycy, odebrał dyplom gratulacyjny za zajęcie przez szpital bardzo dobrego, bo szesnastego miejsca w ogólnopolskim rankingu na najlepszy ZOZ w którym wzięło udział 147 placówek.

Za udzieleniem absolutorium staroście było 12 radnych, 4 się wstrzymało.

tekst i fot. (MR)



Na zdjęciu – z dyplomem dyrektor Pietruszka oraz starosta Wojciech Zdziarski i wicestarosta Krystyna Pawlak

Wiceminister Obrony Narodowej wśród uczniów i nauczycieli w Zespole Szkół im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy



Na prośbę prezesa OSP Łęczycy Krzysztofa Graczyka, Zespół Szkół im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy odwiedził wiceminister Obrony Narodowej Maciej Jankowski.

Wizyta była połączona z zakończeniem roku szkolnego 2013/2014. Na uroczystość przybyli również honorowi obywatele Łęczycy generał Marek Jasiński, senator RP Przemysław Błaszczak, poseł na Sejm RP Artur Dunin, wicewojewoda łódzki Paweł Bejda oraz przedstawiciele służb: wojska, PSP, policji i OSP. Podczas uroczystości wyróżniający się uczniowie



otrzymali nagrody książkowe, a uczniowie klas mundurowych certyfikaty i zaświadczenia ukończenia kursów specjalistycznych.

Prezes Graczyk podziękował ministrowi za pomoc w bezpłatnym przekazaniu umundurowania dla uczniów klas mundurowych, którzy są także członkami Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Czternastu nauczycieli otrzymało z rąk ministra pisemne podziękowania za wzorową współpracę z Ochotniczą Strażą Pożarną w Łęczycy.

Dyrektor szkoły Andrzej Saganik podziękował wszystkim służbom, które współpracowały ze szkołą w roku szkolnym 2013/2014. Uroczystość została uświetniona występem artystycznym w wykonaniu młodzieży szkolnej.

(kg)



Fontanna już działa



GRABÓW Po kilkumiesięcznej przerwie uruchomiona kulista fontanna cieszy oczy mieszkańców. Nie brakuje chętnych do odpoczynku przy wodotrysku na odnowionym rynku. Niektórzy mówią jednak, że woda za bardzo się rozbryzguje.

- Być może kulisty element w fontannie zbyt szybko się kręci. Ale wydaje mi się, że efekt jest dobry – mówi wójt Ryszard Kostrzewski. – Na razie nie będziemy nic poprawiać.

Z fontanną na grabowskim rynku od samego początku były problemy. Okazało się bowiem, że problemy z prawidłowym działaniem były najpierw z powodu złego wyważenia kamiennej kuli a następnie nieodpowiedniego ciśnienia wody. Tym razem wszystko ma już być w porządku.

(stop)

Pełen luz... nareszcie wakacje

ŁĘCZYCA W piątek po raz ostatni rodzice wyszykowali swoje pociechy do szkoły. Tym razem nie na lekcje lecz na uroczystość zakończenia roku szkolnego. Dzieci i młodzież z całej Polski rozpoczęła dwumiesięczne wakacje.

- Jestem bardzo zadowolony z minionego roku szkolnego. Uczniowie osiągnęli wysokie wyniki w nauce. Aż 81 spośród 207 dzieci uczących się w naszej szkole otrzymało świadectwo z wyróżnieniem – mówi Ryszard Ziarkowski, dyrektor SP nr 3 w Łęczycy.

Uroczyste rozdanie świadectw odbyło się w poszczególnych salach



Michał Graczyk



Zuzia i Kamila z tatą

z udziałem dumnych rodziców. Najlepszym uczniem w klasie 1a okazał się Michał Graczyk, który oprócz najwyższych wyników w nauce dostał też dyplom wraz z wyróżnieniem.

- Michał uczył się pilnie przez cały rok i do tego był bardzo grzeczny na lekcjach. W czasie wakacji należy mu się odpoczynek. Stawiamy więc na relaks i dobrą zabawę – mówi z uśmiechem mama Michała. - Na

pewno pojedziemy do Krynicy. Będziemy też częstymi gośćmi w Uniejowie i parkach rozrywki.

- Mam nadzieję, że dzieci i rodzice są tak samo zadowoleni z minionego roku szkolnego jak kadra pedagogiczna. Teraz jest czas na odpoczynek, aby po wakacjach wrócić pełnym energią do podejmowania nowych wyzwań – dodaje dyrektor Ziarkowski.

(MR)

Na walne przyszła garstka spółdzielców

ŁĘCZYCA Zaledwie 164 spółdzielców wzięło udział w walnych zgromadzeniach członków spółdzielni mieszkaniowej, które rozłożone zostały na dwa częstkowe spotkania. Jeszcze nigdy nie było aż tak małego zainteresowania. Co się stało? Czy ludzie mają już dość jałowych dyskusji?

Jarosław Pacholski, prezes „Łęczycanki”, pomimo zaskakująco małej frekwencji, pozytywnie ocenia walne. Podkreśla podjęcie wielu ważnych uchwał, m.in., zatwierdzenie nadwyżki bilansowej za lata 2012 i 2013 z przeznaczeniem jej na fundusz remontowy, ws. wystąpienia z Krajowego Związku Rewizyjnego w Warszawie, uchwalono zmiany do statutu oraz określono najwyższą kwotę zobowiązań kredytowych.

Absolutorium nie otrzymała Konstancja Chodorowska, Roman Mioduchowski, Jerzy Sasinowski, Janusz Muszyński oraz Marek Gduła. Pozytywnie oceniono natomiast pracę Jolanty Marciniak i Jarosława Szymańskiego.

Najważniejsze propozycje zmian statutowych obejmowały: redukcję liczby członków rady nadzorczej z 10 do 7 osób, zmniejszenie liczby członków zarządu z 3 do 2 oraz zmianę wynagrodzenia dla rady nadzorczej (ta propozycja nie uzyskała jednak wymaganej większości 2/3 głosów). Nowy zapis w statucie stanowi też o konkursowej formie

wybierania prezesa zarządu przez radę nadzorczą.

- Wyniki głosowania zostały podane do wiadomości i są dostępne w siedzibie „Łęczycanki”. Każdy zainteresowany członek spółdzielni może się z nimi zapoznać. Zostały także umieszczone na stronie internetowej spółdzielni - mówi prezes Pacholski.

Choć walne zgromadzenie w „Łęczycance” w istocie poskutkowało podjęciem wielu ważnych decyzji, nie uniknięto przekrzykiwania się, rozdrażnienia i ogólnego niezadowolania.

- To zebranie jest kompletnie nieprzygotowane organizacyjnie. Zarząd nie przygotował odpowiedniej sali ani nagłośnienia. Przez ten bałagan przeciągają się procedury a ludzie są zdenerwowani - mówił Wojciech Bogusiewicz. - Tyle walczyliśmy żeby coś się zmieniło, żeby członek spółdzielni był podmiotem, a nie przedmiotem. Niestety, wcale nie jest lepiej.

Głośno dyskutowano również na temat propozycji podziału



„Łęczycanki”. Wiemy, że nie jest to obecnie możliwe. Choć wniosek ten ze względów formalno-prawnych nie został poddany pod głosowanie, nie pominięto jednak tej sprawy.

- W trakcie obrad można było odnieść wrażenie, że spółdzielcy nie są zainteresowani propozycją podziału. Mają świadomość, że wiązałoby to się z ogromnymi kosztami, szeregiem formalności i

byłoby niekorzystne dla spółdzielni - informuje prezes zarządu.

Członkowie spółdzielni nie aprobują pomysłu podziału, uważają, że jest on zupełnie niepotrzebny a wręcz nierealny. - Walczyliśmy o tę spółdzielnię, sami ją tworzyliśmy i teraz mielibyśmy ją zniszczyć? Taka opcja jest wykluczona. To jest czas żeby naprawiać i łączyć, nie dzielić - mówiła większość spółdzielców.

tekst i fot. (MR)

Wodociąg z azbestem do wymiany

GRABÓW Aż nie chce się wierzyć, że kiedyś kładzione były wodociągowe rury wykonane z domieszki betonu z azbestem. A jednak to prawda. Przez 40 lat właśnie z takiego wodociągu pili wodę mieszkańcy. Całe szczęście kilka dni temu ruszyły prace przy układaniu nowego wodociągu.

- Nowy wodociąg z PVC układany jest przy starych rurach i dlatego nie ma przerw w dostawie wody dla mieszkańców. Przebiegać będzie od hydroforni, w ul. 1 Maja, Mickiewicza na odcinku 1,5 kilometra - mówi Łukasz Kostrze-wa, kierownik robót.

Jak się dowiedzieliśmy prace potrwać mają przez najbliższe trzy miesiące. Przy okazji wymienione zostaną również stare płyty chodnikowe. Trotuar przy ulicy z nowym wodociągiem będzie wyłożony kostką polbrukową.

(stop)



reklama



TYLKO TERAZ! RATY 3 X 0%!

• bez prowizji • bez odsetek • bez pierwszej wpłaty

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ PO WAKACJACH!



STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

SUPER
OFERTA
NAROŻNIKÓW

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Salony Firmowe

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A. wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenta oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Trzecia karetka od 1 sierpnia

ŁĘCZYCA Jacek Raczyński, dyrektor wydziału bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego łódzkiego urzędu wojewódzkiego poinformował pisemnie starostę łęczyckiego, iż dodatkowy zespół ratownictwa medycznego typu „P” będzie w Łęczycy od 1 sierpnia do 31 grudnia 2016 r., tj. na czas obowiązywania umów w zakresie ratownictwa medycznego.

Decyzja, jak podaje starostwo na swojej stronie, to efekt bezpośrednich interwencji u ministra i wojewody oraz dziesiątek pism. Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego zawiadamiane było o zagrożeniu zdrowia i życia mieszkańców powiatu z powodu braku trzeciej karetki pogotowia. Przekazywano również do władz krajowych i wojewódzkich informacje o przypadkach, gdy czas dotarcia zespołu ratownictwa medycznego do pacjenta był znacznie przekraczany.

Aneks ws. przekazania Łęczycy trzeciej karetki pogotowia musi jeszcze podpisać minister zdrowia.

(stop)

W owczarka rzuca ziemniakami, kamieniami a nawet zapaloną petardą

ŁĘCZYCA Jak można świadomie krzywdzić zwierzę, które nikomu nie robi nic złego? Właściciele 2-letniego długowłosego owczarka niemieckiego przeżywają horror. Sąsiadka mieszkająca w bloku obok przeszkadza szczekaniu psa. Dlatego rzuca w niego czym popadnie.

Toran to prześliczny owczarek z rodowodem po szkoleniu na posłuszeństwo. Jest łagodny w stosunku do dzieci i zadziwiająco spokojny w obecności obcych. Wykonuje polecenia, lubi się bawić i uwielbia być głaskany. Niestety, już od ponad roku jest obiektem ataków ze strony sąsiadów - samotnej kobiety i jej syna mieszkających na ulicy Belwederskiej.

- Nie da się opisać tego, co przeżywamy. Mając tak wspaniałego psa, który jest członkiem naszej rodziny, musimy walczyć o jego bezpieczeństwo - żali się Teresa Zawadzka, właścicielka Torana. - Zamykamy go w piwnicy w godzinach ciszy nocnej, tj. od 22.00 do 6.00, żeby tylko nie było słychać szczekania. Gdy jest taka potrzeba, mąż wychodzi z nim w środku nocy na podwórko. Za-

montowaliśmy też specjalne rolety na tarasie, żeby w ciągu dnia Toran nie musiał być zamknięty w domu, a jednocześnie nie chodził po posesji. To jest jakaś paranoja. Sąsiadka mieszkająca w bloku obok, na drugim piętrze ma okna wychodzące na stronę naszego domu. Niejednokrotnie



widzimy jak chowa się za firanką sprawdzając czy jesteśmy w domu. Tylko czeka żeby rzucić w naszego psa kamieniem lub ziemniakiem! Kiedyś w jego stronę poleciała zapalona petarda, na szczęście trafiła w kosz na śmieci (który się zapalił), a nie w Torana - dodaje pani Teresa. Wszyscy sąsiedzi znają sytuację



państwa Zawadzkich i ich psa. Nikt nie zwraca uwagi na szczekanie Torana, bo jest tak rzadkie. Trudno oczekiwać od zwierzęcia, by nie wydawało z siebie żadnego dźwięku, jest to zupełnie normalne - pies ma prawo szczekać.

- Wzywałam kiedyś policję, interwencja funkcjonariuszy nie przyniosła pożądanego efektu i ataki na Torana trwały dalej. W minionym tygodniu zadzwonił po strażników miejskich - mówi T. Zawadzka.

- Otrzymałmy zgłoszenie od mieszkanki Łęczycy, że sąsiadka

rzuca w jej psa ziemniakami. Niezwłocznie podjęliśmy działania wyjaśniające sprawę - informuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej. - Mieszkanka bloku tuż obok posesji, w której znajduje się owczarek, została pouczone.

- Czy pouczenie od strażników miejskich wystarczy, żeby ta nieobliczalna kobieta dała w końcu spokój? Nie wiemy co będzie dalej i każdego dnia boimy się o Torana. Jeżeli zostanie otruty, wiemy na kogo padną pierwsze podejrzenia. Zastanawiam się też nad zgłoszeniem sprawy do Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt - słyszymy od pani Teresy.

Z sąsiadką państwa Zawadzkich nie udało nam się porozmawiać. tekst i fot. (MR)

Czy w szpitalu będzie drugi diabetolog?



ŁĘCZYCA Andrzej Pietruszka, dyrektor łęczyckiego szpitala, prowadzi rozmowy na temat zatrudnienia drugiego lekarza diabetologa. Być może stanie się to jesienią tego roku. Aktualnie w szpitalu przyjmuje jeden diabetolog - dr Joanna Sawer-Szewczyk, która w ubiegłym tygodniu przedstawiła zainteresowanym nowość w leczeniu cukrzycy.

Wystąpienie doktor odbyło się w ramach cyklicznych spotkań Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łęczycy, które organizowane są średnio co półtora miesiąca. Stowarzyszenie zrzesza obecnie 65 osób dotkniętych problemem cukrzycy.

- Cukrzyca to choroba, która

nieprawidłowo leczona może nieść za sobą bardzo poważne powikłania. Co czwarty pacjent na świecie umiera w ich wyniku - informuje diabetolog. - W powiecie łęczyckim jest około trzech tysięcy pacjentów leczących się z powodu tej właśnie choroby.

W cukrzycy najważniejsze jest szybkie działanie w obliczu podwyższonego poziomu cukru we krwi. Powinien on być na zrównoważonym poziomie, odpowiednim dla indywidualnego pacjenta. Nie może być ani za wysoki, ani też zbyt niski, gdyż dochodzi wtedy do niedocukrzenia.

- 90% pacjentów choruje na cukrzycę drugiego typu, chorzy ci mają zazwyczaj problem z nad-

wagą. Ważne jest zatem branie odpowiednich leków, które nie tylko stabilizują poziom cukru we krwi, ale także ograniczają łaknienie - informuje dr Sawer-Szewczyk.

Mówiąc o nowoczesnych lekach inkretynowych lekarka wspomniała o ich cenie, która jak na razie niestety nie jest niska. Miesięczna kuracja doustna (tabletki) kosztuje około 200 zł, a leki w formie wygodnych wstrzykiwaczy to już koszt rzędu 500 zł.

- Pojawiły się nowe kierunki w leczeniu cukrzycy. Miejmy nadzieję, że Ministerstwo Zdrowia będzie stać na ich refundację - mówiła zgromadzonym w sali starostwa doktor.

(MR)

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403

43zł



Ozorków i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!

DOSTAWY GAZU RÓWNIEŻ
NA TERENIE ŁĘCZYCY I OKOLIC,
TEL. 024 264-11-11

ZAPROSZENIE

15 lipca 2014 roku o godz. 18:00 w Restauracji ZATOKA w Sierpowie odbędą się po raz kolejny

WARSZTATY KULINARNE „gotujemy sous-vide czyli w próżni”

Podczas warsztatów uczestnicy pod czujnym okiem Szefa Kuchni przygotowują wybraną potrawę, a prowadzący opowie o podstawach gotowania metodą **sous-vide** oraz o zdrowym i bogatym w witaminy odżywianiu.

Każdy uczestnik będzie miał okazję skosztować przygotowane danie

Serdecznie zapraszamy do jedynej w okolicy Restauracji, w której nowoczesna technika kulinarna pozwala na zachowanie walorów estetycznych i smakowych przygotowywanych potraw.

Wstęp wolny tylko za okazaniem zaproszenia i po dokonaniu rezerwacji pod nr telefonu 42 718 07 88. Ilość miejsc ograniczona

wytnij i zachowaj

Do meliny po dopalacze

ŁĘCZYCA Policjanci nie radzą sobie z zupełnie nowym i bardzo niebezpiecznym zjawiskiem. Od niedawna można bowiem w jednej z melin w centrum miasta kupić narkotyki. Poinformował nas o tym jeden z mieszkańców, który bez problemów kupił a następnie przyniósł do redakcji dopalacze w dilerkach – dwie czerwone tabletki, biały proszek i susz do palenia.

Nie ukrywaliśmy zaskoczenia, gdy kilka dni temu odebraliśmy w redakcji telefon.

- W Łęczycy od niedawna można w melinie przy ul. 18 Stycznia kupić dopalacze – usłyszeliśmy. - Nie wierzyć? Przynieś nam do redakcji narkotyki. Robię to tylko dlatego, abyście opisali ten proceder. Sprzedawcy tego śmiecia robią sobie żarty z policji a zagrożenie dla zdrowia tymi substancjami jest ogromne.

Nasz rozmówca w ciągu godziny po telefonie przyniósł do redakcji dopalacze. Wydał na nie 30 złotych. Kupujący zapytał w melinie jakie mają działanie. Dowiedział się, że czerwone tabletki (jedna kosztuje 5 zł) wywołują halucynacje. Po ich zażyciu człowiek wpada w euforie. Biały proszek (w cenie 10 zł) bardzo pobudza, podobnie jak amfetamina. Natomiast po wypaleniu suszu ma się doskonały humor. Zazwyczaj



Nasz informator zostawił w redakcji dopalacze, które kupił w centrum Łęczycy

po wypaleniu popada się w stan lenistwa.

Dowiedzieliśmy się również, że w Łęczycy dopalacze z meliny rozprowadzane są przez dwóch dilerów. Dragi na pewno się spustoszenie w organizmie. Co najgorsze, w melinie są dostępne także dla małoletnich.

O dopalaczach poinformowaliśmy policję.

- W ostatnim czasie nie odbieraliśmy sygnałów od mieszkańców Łęczycy i okolic na temat dostępu do dopalaczy. Dlatego informację od redakcji potraktujemy jako zgłoszenie, które w praktyce spowoduje wyznaczenie zadań dla policjantów w poszczególnych wy-

działach komendy mających na celu zidentyfikowanie problemu. Wykaz substancji zwanych dopalaczami stanowi załącznik do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – informuje asp. Agnieszka Ciniewicz, rzecznik łęczyckiej policji.

Po dopalaczach młodzież najczęściej sięga z ciekawości lub za namową kolegów, którzy już brali. Rozpoczęte właśnie wakacje mogą sprzyjać nasileniu się problemu, dlatego rodzice powinni zwrócić większą uwagę na swoje dzieci, a także natychmiast reagować na wszelkie nienaturalne zachowania młodego człowieka.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Zebra tuż przed bramą

GRABÓW Ile lat można prosić lokalne władze, aby zajęły się problemem? - pyta, nie ukrywając zdenerwowania, Piotr Mądry, który przed bramą wyjazdową z posesji ma na drodze wymalowane przejście dla pieszych.

- To absurdalne. Bardzo często zdarza się, że nie mogę wyjechać, bo akurat przed przejściem stoją piesi. Problematyczna sytuacja powtarza się, gdy ktoś chce wjechać na moje podwórkę. Także musi przejeżdżać przez przejście dla pieszych. Kto to wymyślił – bulwersuje się pan Piotr.

Nasz Czytelnik twierdzi, że w sprawie niefortunnego przejścia

rozmawia z przedstawicielami lokalnej władzy już od kilku lat. - Zachodzę w głowę, dlaczego nie można przejścia wymalować w innym miejscu. A jeśli już naprawdę jest z tym kłopot, to proszę, by wjazd na moją posesję zrobić z innej strony, od ul. Kochanowskiego. Też nie ma na to zgody – słyszymy.

Wójt Ryszard Kostrzewski zapewnia, że zajmie się zgłoszonym problemem. - Będę rozmawiała o tym przejściu z Zarządem Dróg Powiatowych. Zobaczmy, czy uda się przenieść zebra w inne miejsce.

(stop)



reklama

Uwolnij się od wielu rat!

Płać jedną ratę w miesiącu zamiast kilku



Przenieś swoje zobowiązania do Kasy Stefczyka i wybierz Godną Uwagi pożyczkę konsolidacyjną!

Zalety pożyczki:
oprocentowanie od 10% w skali roku*, okres kredytowania nawet do 10 lat



Szczegóły w placówkach Kasy

*Całkowita kwota kredytu: 36 000 zł, czas obowiązywania umowy: 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 475,88 zł oraz ostatnia, 120. rata: 475,58 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 10% (zmienna), prowizja 4%, tj. 1440 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, koszt ubezpieczenia WALOR: 3587,60 zł (w tym wpisowe i udział w TUW: 2 zł), opłata za przelew (2 szt.): 30 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,68%, całkowita kwota do zapłaty: 62 202,90 zł, w tym odsetki: 21 105,30 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 12.03.2014 r. Jednym z warunków udzielenia Godnej Uwagi pożyczki konsolidacyjnej jest refinansowanie zewnętrznych (spoza grupy Kas Stefczyka, tj. Kasy Stefczyka, Kasy Wspólnota, Kasy Jowisz, Kasy Wybrzeże, Kasy Unii Lubelskiej, Kasy Centrum oraz Twojej SKOK i Kasy Polska) zobowiązań pożyczkowych/kredytowych wnioskodawcy w wysokości co najmniej 10 tys. zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

kasastefczyka.pl

801 600 100

koszt wg taryfy operatora

KASA STEFCZYKA

ŁĘCZYCA To skandal, że żadna instytucja nie chce pomóc samotnej matce z dwójką dzieci w pozbyciu się problemu niebezpiecznego gryzonia. Mając mieszkanie własnościowe, musi sobie radzić zupełnie sama.

- Od kilku dni do kanalizacji wchodzi szczur i przegryza rurę odpływową, co skutkuje zalaniem łazienki. Próbując temu zaradzić, w ciągu tygodnia trzy razy sama wymieniałam rurę łączącą kanalizację z wylotem, ale to nie skutkuje. Obecnie mam zakręconą wodę i nie mam jak korzystać z ubikacji - mówi **Katarzyna Woźniak**. - Gdy zadzwoniłam do PGKiM usłyszałam, że nie mogę liczyć na pomoc, bo jest to moje mieszkanie i jako właścicielka lokalu muszę radzić sobie sama z problemem szczura. Pani w słuchawce dosłownie

powiedziała mi, że jeśli oczekuję, że ktoś z PGKiM przyjedzie i będzie czekał aż pojawi się ten szczur żeby go złapać, to jestem w dużym błędzie.

Pani Katarzyna wybrała się do siedziby przedsiębiorstwa komunalnego.

- Jedyną pomocą, jaką mi zaoferowano były dwa opakowania trutki na szczury. Problem polega na tym, że intruz jeszcze nie wszedł do

PANI KATARZYNA WALCZY ZE SZCZUREM

mieszkania, więc co pomoże ta trutka? Wsypałam ją do muszli klozetowej, jak poradzono, ale nic to nie dało - słyszymy.

Szczury mogą być nosicielami wielu różnych pasożytów i chorób odzwierzęcych dlatego zagrażają zdrowiu człowieka. Szczury kanalizacyjne są brudne, mają mnóstwo bakterii, jedzą odpadki. Ugryzienie może spowodować poważne problemy zdrowotne. Nic więc dziwnego, że lokatorka szuka wszelkich metod pozbycia się gryzonia, chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo jej dzieci.

- Boję się, że szczur wejdzie do mieszkania, do pokoju dzieci i któreś z nich ugryzie. Nie wiem co mam robić, gdyż trutki na szczury, tak toksycznej, nie mogę wysypać w mieszkaniu, w którym przebywają dzieci.

Pani Katarzyna jest już bezsilna, jak sama podkreśla - ani PGKiM, który twierdzi, że nie interweniuje w przypadku mieszkań własnościowych, ani Sanepid, bo ten z kolei nie przyjeżdża do bloków, ani nawet zarząd wspólnoty, który miał osobiście zgłosić problem w przedsiębiorstwie komunalnym, nie chcą pomóc.

- Kupiłam już czwartą rurę kanalizacyjną i zużyłam cztery opakowania środków wlewanych do kanalizacji. Wydałam na to wszystko ponad 100 zł a problem jak był, tak jest. Z obawy, że ten szczur wyjdzie z muszli przysięgam deskę sedesową 5-kg proszkiem i miską pełną wody.

Miejmy nadzieję, że problem Katarzyny Woźniak szybko się rozwiąże i w końcu odpowiedzialne za to instytucje podejmą odpowiednie działania, by pomóc rodzinie.

tekst i fot. (MR)



Pani Katarzyna z obawy przed szczurem kładzie na deskę sedesową pudło z proszkiem i miskę z wodą



Szczur z łatwością przegryza plastikowe rury

Władza nie posłuchała. Są nerwy...

Druhowie krytykują decyzję wójta

GRABÓW Negatywne komentarze były w miejscowej remizie praktycznie od samego początku, czyli tuż po remoncie placu Kościuszki. Strażacy z miejscowej remizy nie przypuszczali jednak wtedy, że betonowe słupki postawione przed budynkiem OSP aż tak bardzo skomplikują im pełnienie ważnej służby.

Zdenerwowanie druhów wynika z tego, że słupki znacznie utrudniają wyjazd z remizy dużym strażackim wozem. W drodze powrotnej parkowanie w garażu OSP jest również - jak argumentują strażacy - bardzo utrudnione z powodu betonowych pacholków.

- Mielismy już niestety sytuację, że z winy tych betonowych przeszkód nie mogliśmy szybko wyjechać do akcji - twierdzi **Bolesław Pabin**, naczelnik OSP w



Przed remizą stoją na wyremontowanym placu betonowe słupki

Grabowie. - To bardzo deprymuje. Parkowanie jest również kłopotliwe, szczególnie po zapadnięciu

zmroku. Przecież w miejscu tych betonowych słupków, można by postawić składane pacholki. O problemie rozmawialiśmy z wójtem, ale niestety bez żadnego efektu. Czujemy się zlekceważeni.

Jak na taką krytykę zareagował wójt? - Jestem zaskoczony, że druhowie mówią o jakimś problemie związanym z wyjazdem z remizy. Wcześniej o tym ze mną nie rozmawiali - zapewnia wójt **Ryszard Kostrzewski**. - Zapraszam do urzędu przedstawicieli OSP. Być może uda nam się porozumieć i znaleźć wyjście z tej sytuacji.

tekst i fot. (stop)



Naczelnik OSP twierdzi, że rozmawiał z wójtem o problemie

Armani z drugiej ręki



Łęczyckie ciucholandy oferują ubrania znanych europejskich marek za wyjątkowo nieduże pieniądze. W sklepach z odzieżą używaną można kupić markową odzież takich firm jak Versace, Armani, Boss czy Gucci. - Ubrania tak znanych marek nie są rzadkością. Dzisiaj mamy do zaoferowania np. spodnie Armaniego za 25 zł lub żakiet Bossa wyceniony na 35 zł - informuje właścicielka jednego ze sklepów z odzieżą używaną.

Jak się okazuje, takich miejsc jest znacznie więcej w mieście i mają swoich stałych klientów, którzy zawsze w dzień dostawy poszukują ciekawych „firmówek”.

- Jestem tu stałą klientką i praktycznie za każdym razem kupuję coś fajnego

- mówi pani Ewa, klientka jednego z second handów. - Zwracam uwagę na marki, które wybieram. Pomijając fakt, że fajnie jest kupić odzież znanego projektanta lub uznanej firmy, to bez wątpienia ma ona dobrą jakość.

- Klienci znajdują w moim sklepie tanie i firmowe ubrania. Mimo, że używane, zawsze są w dobrym stanie, tym bardziej, że sprowadzam je bezpośrednio z Anglii - informuje **Elżbieta Karlikowska**. - Klientki są w różnym wieku, najwięcej jednak dziewczyn młodych szuka firmowej odzieży. Kiedyś przyszła pani, która kupiła o trzy rozmiary za duże ubranie tylko dlatego, że było od uznanego projektanta.

(MR)

reklama

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Łęczycy
Informuje, że realizowany jest projekt
„Budowa i przebudowa sieci ciepłowniczych na terenie miasta Łęczycy”

Projekt dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013; Oś priorytetowa II – Ochrona Środowiska, zapobieganie zagrożeniom i energetyka; Działanie II.10 Sieci ciepłownicze.

Umowa nr UDA-RPLD.02.10.00-00-002/10-00 z dnia 30/01/2013
wraz z aneksem nr UDA-RPLD.02.10.00-00-002/10-01 z dnia 25/06/2014
Całkowita wartość projektu 2.223.007,70 PLN, z czego dofinansowanie z EFRR 776.829,31 PLN tj. 49,72 % kosztów kwalifikowanych.

Przedmiotem projektu jest budowa i przebudowa sieci ciepłowniczych na terenie miasta Łęczycy.

Realizowana inwestycja przyczyni się do zmniejszenia szkodliwego oddziaływania zanieczyszczeń na środowisko i zdrowie ludzi oraz do realizacji celu średniookresowego w zakresie ochrony klimatu, poprzez zapewnienie redukcji CO2.

Beneficjent: Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łęczycy;
99-100 Łęczycza ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
www.pecleczycza.pl; tel. 24 721 34 81

Instytucja zaangażowana we wdrażanie RPO WL, www.rpo.lodzkie.pl

„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego”,
„Fundusze Europejskie dla rozwoju regionu łódzkiego”.

W miniony piątek mieliśmy okazję uczestniczyć w uroczystym otwarciu Łódzkiego Centrum Mikroorganizmów w Wilczkowicach. Nie zabrakło gratulacji, szampana, wielu pytań i ... specjalistycznej terminologii.

INNOWACYJNE MIKROORGANIZMY DLA ROLNICTWA



– Od ponad 4 lat wykorzystywaliśmy mikroorganizmy firmy ProBiotics Polska w naszym własnym gospodarstwie. Zaraziliśmy tą praktyką znajomych z bliższej i dalszej okolicy, którzy wprowadzili je do swoich upraw. W październiku 2013 roku otworzyliśmy przedstawicielstwo firmy w Wilczkowicach. Za interesowanie było na tyle duże, że dostaliśmy zgodę na otwarcie własnego, regionalnego przedstawicielstwa – opowiada pan Piotr. – Nasze dzisiejsze spotkanie jest efektem owocnej współpracy z ProBiotics Polska.

Rośliny uprawiane z pomocą mikroorganizmów są



tość stosowania mikroorganizmów nie jest tak duża. **Są to koszty porównywalne z uprawami konwencjonalnymi, gdzie zawsze stosuje się nawozy i chemiczne dodatki.** Różnica polega jednak na jakości produktu.

Wszelkich dokładnych informacji dotyczących produktów firmy ProBiotics Polska, ich przeznaczenia, stosowania i efektów udziela właściciel Łódzkiego Centrum Mikroorganizmów w Wilczkowicach Dolnych. Tel. 697 408 237

Łódzkie Centrum Mikroorganizmów w Wilczkowicach to jedno z szesnastu Regionalnych Centrów Mikroorganizmów w Polsce działających na licencji amerykańskiej (SCD Probiotics) dla firmy Probiotics Polska. Firma ta zajmuje się wytwarzaniem produktów na bazie kultur matecznych zawierających pożyteczne mikroorganizmy (specjalnie wyizolowane szczepy bakterii i grzybów, które są w stanie zdominować otoczenie w kierunku pożytecznych procesów w środowisku). Zakres proponowanych przez firmę produktów jest ogromny.

– Posiadamy w sprzedaży przede wszystkim **mikroorganizmy dla rolnictwa** (dodatki paszowe dla zwierząt, środki ochrony roślin oraz produkty do gleby) ale także kosmetyki, suplementy diety, produkty czyszczące do domu oraz preparaty dedykowane oczyszczalniom ścieków – wylicza Piotr Krajewski, właściciel **Łódzkiego Centrum Mikroorganizmów w Wilczkowicach.**

Skupmy się jednak na produktach dla rolnictwa.



zdrowe i smaczne. Są to prawdziwe produkty bio, bez żadnych chemicznych dodatków. Jak się okazuje, stosowanie mikroorganizmów nie jest drogie.

– Koszt zaszczepienia gleby mikroorganizmami (co robimy jesienią) wynosi 200-300zł/ha, następnie wykonujemy proces zastąpienia Fungicydów, kosztuje to około 50zł/ha. W okresie wegetacji natomiast zabezpieczamy rośliny przed wtargnięciem szkodników (około 150zł/ha) – informuje Piotr Krajewski. – Łączna war-



MIASTO W WOJ. PODKARPACIM, NAD WISŁOKĄ		▼	"PAN I PANI ..."- FILM ALFREDA HITCHCOCKA	EFEKT ZAŻYCIA TABAKI	▼	10	KOPIEC WZNIESIONY NA CZYJAŚ CZĘŚĆ LUB PAMIĄTKĘ		ŻYZNA GLEBA	▼	15	SYROP NA KASZEL CHOROBLIWY LEK	▼	FISKALNA W SKLEPIE IMIĘ AKTORKI PREIS	▼							
▼				3			PRAWY DOPŁYW RODANU	▼	SKLEP Z WYROBAMI TYTONIOWYMI	▼	6		▼									
SKARB PAŃSTWA	▼								UKOCHANY AFRODYTY	▼												
KRAJ PODLEGŁY EMIOROWI	▼																					
ZŁY DUCH, KTÓRY NIE SPI	▼			4					POTRZEBNA, GDY NIE MA SCHODÓW	▼												
... HAWKE - AKTOR AMERYKAŃSKI	▼								BUDYNEK ZE SCENĄ	▼		KONKURENCJA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW	▼	PROWADZI Z POWIERZCHNI DO ZŁOŻA	5	MASZYNA W TARTAKU	▼					
KRAJ LUB PROWINCJA RZĄDZONE PRZEZ CHANA	▼								OSOBA WYMNIENIONA NA WEKSŁU TRASOWANYM, ZOBOWIĄZANA DO ZAPŁATY PIENIĘDZY	▼			20									
DOGLĄDANA PRZEZ PSZCZELARZA			SAM Z DOBRANOCKI			BARDZIEJ UFA DOŚWIADCZENIU NIŻ ROZUMOWANIU	BIBLIJNY SYN IZAAKA I REBEKI BRAT ABLA	▼				DWOISTA NATURA ZJAWISK	▼	DRZEWO LIŚCIASTE								
▼		7						13		DAWNIEJ: SIEDZIBA, OSIEDLE	▼											
MIARA POWIERZCHNI GRUNTÓW W USA	PRZEDMIOT LEKCJI	▼							SKÓRA NA CHOLEWKI	▼	12											
	DUŻA ŁÓDŹ		11						KONOPIE DO WYROBU LIN	▼		16										
▼				KRWIOŻER-CZA RYBA Z AMAZONKI REPRYMENDA	▼																	
2																						
DUCHOWNY ŻYDOWSKI	▼								BIAŁOŚĆ, BIAŁY KOLOR	▼												
CZAS PRACY LEKARZA											9			BYŁ TAKI TŁUSZCZ KUCHENNY	19	MAŻ SAWY	▼					
▼															WRZĄTEK							
		18					STOPIEŃ W KARATE	▼			STAN W USA	▼										
STOLICA FRANCJI	▼								MAKABRA, PRZERAŻAJĄCY SEN	▼												
NIEDUŻA MAŁPA												17										
▼					14			IMIĘ KOCHAŃSKIEGO	▼	1, 8		JEDNA Z PLANET	▼									
1	2	3	4		5	6	7	8	9	10		11	12	13	14		15	16	17	18	19	20

UŚMIECHNIJ SIĘ

Sędzia pyta oskarżonego w sądzie:

- Co zrobiłeś z tą cysterną wódki?
- Sprzedałem - odpowiada oskarżony.
- A co zrobiłeś z pieniędzmi?
- Przepiłem.

Chłopak przygląda się swojej dziewczynie uważnie, a w końcu zwraca się do niej z wyrzutem:

- Patrycja, czemu nie nosisz prezentu ode mnie?!
- Dziesięć miesięcy nosiłam. Teraz już sam chodzi.

Mężczyzna niewielkiego wzrostu na dysko upatrzył sobie piękną blondynkę i prosi ją do tańca. Ona zmierzyła go od stóp do głowy i mówi:

- Ja nie tańczę z dzieckiem.
- O przepraszam. Ja nie widziałem, że pani w ciąży.

Turysta zgubił się na pustyni. Po wielu dniach czołga się wyczerpany, głodny i spragniony. W pewnym momencie widzi Araba na wielbłądzie. Resztką sił krzyczy do niego:

- Wody, wody!!!

Arab ulitował się nad nim i podał bukłak z wodą. Turysta wziął pierwszy łyk, wypłuł z obrzydzeniem i mówi:

- Ale z sokiem!!!

Ludzkość od niepamiętnych czasów zadaje sobie pytania:

- Kto wymyślił pracę?
- I jak to możliwe, że pozostali go nie zabili?

- Panie doktorze, mam problem...
- Słucham.
- Codziennie chodzę do sklepu i kupuję dwie flaszki wódki. Boję się, że jestem zakupoholikiem!

Przychodzi pracownik do dyrektora:

- Jestem zmuszony prosić pana o podwyżkę, ponieważ interesują się mną trzy firmy!
- A mogę wiedzieć, jakie to firmy? – pyta dyrektor
- Elektrownia, gazownia i wodociągi miejskie.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 92: Co kto lubi, to chwali.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Ogórkowa zupa z pulpecikami

Składniki:

- 10 średnich ogórków kiszonych
- 2 marchewki
- pietruszka
- kawałek selera
- cebula
- 8 ziemniaków
- kostka rosołowa
- 1/2 szklanki słodkiej śmietany
- sól
- pieprz
- koper

PULPETY:

- 1/2 kg mięsa mielonego wieprzowo-wołowego
- 4 łyżki bułki tartej
- jajko
- łyżeczka sosu sojowego
- sól
- pieprz

Etapy przygotowania:

1. Ziemniaki, warzywa obrać i umyć. Pokroić w kostkę. Przełożyć do garnka, zalać wodą, dodać kostkę rosołową i zagotować.
2. Mięso mielone wyrobić z sosem sojowym, bułką tartą, jajkiem, doprawić. Formować pulpeciki wielkości orzecha włoskiego, kłaść na wrzący wywar. Gotować 45 min.
3. Dodać ogórki starte na dużych oczkach i śmietanę zahartowaną kilkoma łyżkami gorącej zupy. Wsypać posiekany koper, doprawić.

Cytrynowy pieczony kurczak

Składniki:

- 1 cały kurczak
- 1 łyżka soli
- 1 łyżeczka pieprzu
- 2 gałązki rozmarynu
- 3 ząbki czosnku, obrane
- 1 cytryna przekrojona na pół

Etapy przygotowania:

1. Rozgrzać piekarnik do 230 stopni C. Dobrze umyć kurczaka, osuszyć papierowym ręcznikiem.
2. Posypać kurczaka solą z każdej strony, na zewnątrz i wewnątrz. Natrzeć go pieprzem i połową rozmarynu, a resztę gałązek rozmarynu

włożyć do środka razem z całymi ząbkami czosnku i połówkami cytryny.

3. Kurczaka włożyć do brytfanki z kratką. Piec przez około 1 godzinę, aż wypływające soki będą przejrzyste.

Sorbet truskawkowy

Składniki:

- 80 dag truskawek
- 2/3 szklanki cukru (można dać mniej, to zależy od słodkości owoców)
- 1/3 szklanki soku z cytryny
- 1 łyżka wódki

Przygotowanie:

1. Wszystkie składniki zmiksować za pomocą blendera. Schłodzić w lodówce.
2. Schłodzoną masę przełożyć do plastikowego pojemnika i włożyć do zamrażarki. Podczas procesu mrożenia kilka razy wyjąć z zamrażarki i miksować, by nie tworzyły się kryształki lodu.
3. Gdy masa w pełni zamroźnie pozostaje przełożyć ją do pucharków i udekorować, np. listkiem mięty.

W parafii ojców Bernardynów zorganizowany został rodzinny festyn. Każdy znalazł coś interesującego. Liczne konkursy zachęcały wszystkich, którzy pragnęli zdobyć nagrodę, a na trampolinę ochoczo wskakiwały pełne energii dzieci. Największe zainteresowanie, nie tylko najmłodszych, wzbudził przyjazny kucyk, choć muzyka orkiestry dętej OSP Błonie też wywołała sporo pozytywnych emocji. Podczas festynu można było również dogodzić swoim kubkom smakowym - Bernardyni zadbał o interesujące menu. Były potrawy z grilla, grochówka i różnego rodzaju placki...

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Rodzinna sobota w Łęczycy



NIE!... dla strefy przy Ogrodowej

OZORKÓW Większość mieszkańców z ogromną obawą przyjęła informację z urzędu dotyczącą planów utworzenia przy ich ulicy strefy przemysłowej. Lotem błyskawicy rozeszła się wieść, że miasto zamierza poszerzyć drogę i przy okazji zabrać właścicielom posesji po kilka metrów ogrodów. Już na tym etapie planowania strefy mieszkańcy wyrażają swój zdecydowany sprzeciw.



Mieszkańcy mówią, że gruntówka ma zostać przebudowana w drogę dwupasmową

Jak to będzie, czy zabiorą nam ziemię a pod oknami puszcza dwupasmówkę? - zastanawiają się ozorkowianie. Do tej pory przy ul. Ogrodowej mieszkało się spokojnie. Teraz już tak nie jest. Wiadomości płynące z urzędu spędzają mieszkańcom sen z oczu.

- O planach związanych z powstaniem strefy przemysłowej dowiedziałem się od sąsiada - mówi Eugeniusz Górnicki. - Podobno przy moim domu wybudowane ma zostać skrzyżowanie. Najgorsze jest to, że nikt z magistratu nie przyjechał do nas i nie porozmawiał o tych planach. Brakuje konkretnych informacji.

Słowa pana Eugeniusza potwierdza Henryk Niewiarowski.

- Na naszej ulicy wciąż mówi się o tej strefie. Niestety wszelkie informacje rozchodzą się tzw. pocztą pantoflową. Urząd miasta powinien dokładnie informować mieszkańców. Moim zdaniem pomysł ze strefą jest zupełnie nietrafiony. Teren jest tu bardzo podmokły, na pewno nie pod duże inwestycje.

- Mój mąż był na spotkaniu w magistracie w sprawie tej strefy - mówi Dorota S. (nazwisko do wiadomości red.) - Wyszedł z urzędu oburzony, bo chcą żebyśmy przesunęli o kilka metrów ogrodzenia. Ma powstać droga dwupasmowa. Naszej zgody na to nie ma.

Sprzeciw w związku z inwestycją wyraża również Krzysztof Dryzner.

- Projekt strefy przemysłowej jest wadliwy. Magistrat chce zabrać mieszkańcom po kilka metrów działki, pomimo, że po drugiej stronie drogi jest łąka i można przesunąć projekt ulicy.

Ws. planowanej inwestycji przy ul. Ogrodowej wysłaliśmy pytania do magistratu. Oto odpowiedź -

Informacja o projekcie sporządzenia planu miejscowego i możliwości wnoszenia uwag i wniosków do projektów została podana do publicznej wiadomości zgodnie z wymogami. Do 24 czerwca przewidziany był termin do składania pisemnych uwag i wniosków do projektu planu. Obecnie uwagi te są analizowane. W



Eugeniusz Górnicki obawia się, że będzie mieszkał tuż przy skrzyżowaniu

projekcie zostało uwzględnione rozszerzenie pasa jezdni Ogrodowej, ze względu na konieczność umożliwienia obsługi komunikacyjnej terenów inwestycyjnych przy ul. Ogrodowej, jednak w chwili obecnej nie można jednoznacznie stwierdzić, czy będzie to wymagało cofnięcia ogrodzeń posesji. Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po przeanalizowaniu uwag i opracowaniu ostatecznego projektu. Jeśli chodzi o zainteresowanie potencjalnych inwestorów tym terenem - na obecnym etapie jest za wcześnie, by podawać szczegóły na ten temat do publicznej wiadomości - informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza.

tekst i fot. (stop)



Pan Henryk twierdzi, że urząd powinien dokładniej informować o swoich inwestycyjnych planach

Wysłała prośby do OPK i urzędu

Nikogo nie interesuje jak żyjemy

OZORKÓW Damian Wasiak twierdzi, że został zlekceważony przez Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne i urząd miasta. Liczył na szybki remont podłogi, po tym jak prawie miesiąc temu zalane zostało jego mieszkanie przy ul. Łęczyckiej. Podłoga zaczyna już gnicić, co bardzo niekorzystnie odbija się na zdrowiu 2,5-letniego dziecka.

- Nie walczyłbym o ten ekspresowy remont podłogi, gdyby nie synek. Spod paneli wyczuwalna jest zgnilizna i na pewno to nie jest zdrowe. W tej sprawie wysłałem kilka pism do OPK i magistratu. Nie odpowiedzieli mi, choć wiedzą w jakich warunkach żyje nasza rodzina - mówi rozczulony pan Damian.

Do zalania mieszkania komunalnego doszło w nocy z 27 na 28 maja.

Budynek położony jest poniżej studzienek i po każdych większych opadach deszczu posesja jest zalewana.

- Uważam, że miasto nie powinno oddawać do użytku podobnych lokali. Nieruchomość położona jest w dołku i woda po opadach zawsze spływa w naszym kierunku z ul. Łęczyckiej i Kolejowej. Jestem zbulwersowany tym, że moje prośby o remont pozostały bez echa. Tuż po zalaniu byli na oględzinach z OPK i nic nie zrobili. Później przyjechała delegacja z urzędu miasta. Usłyszałem od urzędniczki, że mam nie ustawiać mebli przy ścianie szczytowej, czyli tej, którą jest zalewana. Dziękuję za takie porady. Czekam na konkretną pomoc.

Damian Wasiak pokazał naszemu reporterowi podłogowe panele, które od wilgoci już się powyginały i zaczęły



Damian Wasiak jest pewien, że gnijąca podłoga szkodzi jego dziecku

odchodzić od podłoża. Wskazał też na zagrzybione ściany.

- Nie wiem już co mam zrobić, aby osoby decyzyjne zainteresowały się naszym losem - słyszymy.

Czy OPK naprawi wkrótce podłogę?

- Po zgłoszeniu szkody zostały podjęte przez ZGM działania mające na celu usunięcie przyczyny i skutków zalania podłogi. W czasie wizji lokalnej spisana została notatka oraz wykonano dokumentację zdjęciową. O zdarzeniu powiadomiono Urząd Miejski w Ozorkowie jak również poinformowano najemcę o możliwości wystąpienia do Urzędu Miasta o naprawienie szkody. Po pisemnym wystąpieniu przez najemcę do właściciela budynku o naprawę podłogi, Urząd Miejski wystąpił do OPK o przedmiar robót dot. naprawy podłogi w zakresie wymiany paneli wraz z listwowaniem. Przedmiar tych prac zostanie wykonany w najbliższych dniach i wówczas powyższe prace zostaną wykonane natychmiast po otrzymaniu zlecenia z Urzędu Miejskiego - informuje Grzegorz Stasiak, prezes OPK.

(stop)

Roszada przy Lotniczej



OZORKÓW Dostawcą ciepła do spółdzielczego bloku przy ul. Lotniczej 10a będzie Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne. Właśnie ruszyły prace związane z kładzeniem ciepłociągu. Inwestycja jest realizowana na życzenie lokatorów bloku, którzy w minionym sezonie grzewczym narzekali na niedogrzone kaloryfery. Winą za ten fakt obciążali spółdzielnię mieszkaniową, która do tej pory była dystrybutorem ciepła do budynku.

- Na pewno lokatorzy w nadchodzącym sezonie grzewczym nie będą narzekać na chłód w mieszkaniach - zapewniają pracownicy OPK.

(stop)



Panele odchodzą już od podłoża. Kiedy podłoga będzie remontowana?

OZORKÓW Z pewnością nie tego oczekiwał burmistrz Jacek Socha podczas debaty nad oceną wykonania budżetu za ubiegły rok. Krytyczna ocena działań burmistrza przez niektórych radnych zmąciła spokój i radość z powodu udzielenia absolutorium.

Najostrzej o sprawowaniu władzy przez burmistrza wypowiadał się radny Józef Stokowski.

- Za pana rządów Ozorków spadł z pierwszej ligi do okręgówki. Nastąpiła radykalna degradacja naszego miasta. Młodzi stąd uciekają, bo nie mają żadnych perspektyw. Inwestorów jest jak na lekarstwo. Bezrobocie jest duże - wyliczał samorządowiec.

Radny **Stokowski** skrytykował burmistrza za likwidację straży miejskiej i orkiestry dętej.

- Najgorsze jest to, że cały sprzęt z jednostki SM został przekazany do straży w Zgierzu. Po co? Nie rozumiem również, dlaczego w Ozorkowie nie ma już orkiestry, której miesięczny koszt utrzymania wynosił zaledwie 5 tys. złotych.

Co jeszcze od radnego usłyszał wyrażnie zaskoczony burmistrz?

Przede wszystkim krytyka dotyczyła zmodernizowanego targowiska.

- To bubel, który nigdy nie powinien zostać w ten sposób wybudowany. Szkoda, że burmistrz wcześniej nie słuchał głosów krytycznych. Teraz wiata stoi pusta, poza tym można sobie nabić porządnego guza od tej metalowej konstrukcji. Takie targowisko jest nam niepotrzebne.

Radny również niepochwlebnie wypowiadał się o zmodernizowanym placu Jana Pawła II. Zresztą inni samorządowcy też źle oceniają remont rynku. Krytykowana jest nierówno położona kostka, która zdaniem niektórych radnych jest niezbyt dobrej jakości.

Burmistrz **Jacek Socha** podjął rękawicę. Zdaniem władarza sprawy wymienione podczas krytyki są drugorzędne.

Co przed absolutorium usłyszał burmistrz?



Radny Józef Stokowski ostro krytykował burmistrza



Burmistrz nie ukrywał zaskoczenia z powodu negatywnej oceny swoich rządów

- Dla mnie najważniejsze jest to, że udało mi się zlikwidować deficyt. Po raz pierwszy Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała krytycznych uwag odnośnie naszego budżetu. Przykro jest mi słuchać tych krytycznych uwag, ponieważ staram się realizować priorytetowe dla miasta sprawy. Ozorków został oddłużony i spokojnie można patrzeć teraz w przyszłość. Będę systematycznie dbał o utwardzanie dróg gruntowych, pamiętał o inwestycjach termomodernizacyjnych przedszkole, układaniu wodociągów. To są ważne sprawy a nie tylko krytyka dla samej krytyki. Przy pana podejściu do tematu, nawet

kolor mojej marynarki nie będzie się podobał - odparł radnemu J. Socha.

Nie tylko J. Stokowski krytykował burmistrza. Radna **Joanna Mariankowska** zarzuciła burmistrzowi brak w magistracie audytora, który powinien nadzorować finanse gminy. Podkreśliła również, że miasto nie wspiera finansowo świetlicy terapeutycznej. Natomiast **Ryszard Rogalski**, wiceprzewodniczący rady, stwierdził, że zatrudnienie dwóch młodych doradców-asystentów było błędną decyzją. - Być może korzystniejsze byłoby stworzenie stanowiska zastępcy burmistrza - stwierdził R. Rogalski.

Samo głosowanie za absolutorium dla burmistrza również było kontrowersyjne. W protokole odnotowano, że zagłosowało 12 radnych. Wstrzymało się 6. Nikt nie zagłosował przeciw. Niektórzy nie kryli oburzenia z takiego zapisu, bowiem na sali obrad było 20 radnych - 12 zagłosowało za absolutorium, ośmiu się wstrzymało.

- Jestem zbulwersowana tym, że głosowanie nie zostało powtórzone - słyszymy od J. Mariankowskiej. - Bardzo źle, że w tak mało profesjonalny sposób zatwierdzony został tak ważny punkt obrad miejskiej sesji.

tekst i fot. (stop)



Pomimo zamieszania głosowanie za udzieleniem absolutorium nie zostało powtórzone

reklama

Gmina Parzęczew inwestuje w szkoły

W 2014 r. Gmina Parzęczew zleciła firmie architektonicznej wykonanie dokumentacji technicznej, która zawiera projekt oraz wizualizację rozbudowy Szkoły Podstawowej im. Juliana Tuwima i Punktu Przedszkolnego „Plastuś” w Parzęczewie. Dodatkowo opracowano koncepcję zagospodarowania terenu wokół szkoły pod kątem budowy nowych obiektów sportowych.

Szkoła zyska trzykondygnacyjne skrzydło o powierzchni ok. 1200 mkw. Na parterze znajduje się Punkt Przedszkolny „Plastuś” i zostanie on powiększony o kolejne 4 pomieszczenia, każde o powierzchni ok. 70 mkw., a w nim nowe zaplecze sanitarne oraz gastronomiczne. Wszystko z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy. Kolejne dwa piętra będą przeznaczone na zagospodarowanie klas dla Szkoły Podstawowej, czyli 8 dodatkowych sal o powierzchni ponad 70 mkw., a w tym salę komputerową, nowe toalety i pomieszczenia gospodarcze. Wzrastająca liczba dzieci w gminie potwierdza, że rozbudowa obiektu jest niezbędna.

Ponadto Gmina Parzęczew chce zapewnić od września 2016 roku miejsca w Punktach Przedszkolnych dla wszystkich 3, 4 i 5 latków. Rozbudowa zapewni komfort nauki młodszym i starszym dzieciom oraz poprawi warunki pracy nauczycieli. Planowany czas realizacji inwestycji to lata 2015/2017. Planuje się również budowę nowych pełnowymiarowych obiektów sportowych, czyli: boisko do gry w piłkę nożną z bieżnią, boisko do gry w koszykówkę i siatkówkę, a także toru do skoku w dal.

Ponadto Gmina Parzęczew realizuje wnioski POKL oraz WFOŚiGW w Łodzi, dzięki którym zostanie utworzonych sześć klas multimedialnych oraz ekopracownia. Dzięki realizacji projektów Szkoła Podstawowa w Parzęczewie, Gimnazjum w Parzęczewie, Szkoła Podstawowa w Chociszewie oraz Oddziały Przedszkolne w Parzęczewie i Chociszewie już od września br. będą korzystać z nowych sal multimedialnych, wyposażonych w tablicę interaktywną. Dodatkowo w Szkole Podstawowej w Chociszewie zostanie utworzona nowoczesna ekopracownia.



Przeprosiny od przewodniczącego



Przewodniczący przeprosił przedsiębiorcę

OZORKÓW Roman Kłopocki, przewodniczący rady miejskiej, przeprosił biznesmena Andrzeja Woźniaka.

O sprawie pisaliśmy niedawno, po tym, jak przedsiębiorca złożył skargę na prowadzącego obrady.

- Przewodniczący Kłopocki nie dopuścił mnie do głosu i to było wbrew wszelkim samorządowym regułom. Każdy mieszkaniec powinien mieć prawo do swobodnej wypowiedzi podczas sesji – mówi biznesmen.

A. Woźniak przyjechał na ubiegłotygodniowe obrady samorzą-

du. Chciał się przekonać, co robi rada z jego skargą na przewodniczącego.

- Dyskusja trwała długo. W końcu zgodziłem się na przyjęcie przeprosin przez przewodniczącego Kłopockiego. Mam nadzieję, że ta lekcja nauczy prowadzącego obrady do zachowania się w przyszłości w sposób właściwy – słyszymy.

Przedsiębiorca na ostatniej sesji mógł wypowiedzieć się już bez żadnych problemów.

(stop)

Epaolo w centrum Ozorkowa

To największy ogródek w mieście. Na wyremontowanym placu Jana Pawła II można na powietrzu zająć się pyszną pizzą i innymi smakołykami kuchni włoskiej. Nie brakuje dań, które przypadną również do gustu smakoszom tradycyjnej, polskiej kuchni. W ogródku można zająć się lodowymi słodkościami. Dla dzieci przygotowana została trampolina. Dorosli, głównie fani piłki nożnej,

także nie powinni narzekać na ofertę. W 80-calowym telewizorze żaden szczegół rozgrywanych meczów mundialu nie ujdzie uwadze kibica. Istnieje możliwość składania zamówień przez internet. Płacić można kartą.

Dla naszych Czytelników, wspólnie z Epaolo, przygotowaliśmy wakacyjną ofertę. Z wyciętym z gazety kuponem (patrz poniżej) każdy otrzymuje 10 procent rabatu.



KUPON RABATOWY

zniżka przy minimalnym zamówieniu 18 zł
na miejscu lub z dostawą

OZORKÓW, PLAC JANA PAWŁA II 12

GODZINY OTWARCIA

NIEDZIELA - CZWARTEK 11:30 - 22:00

PIĄTEK - SOBOTA 11:30 - 23:00

ZAMÓWIENIA

tel. 42 718 22 27, 507 169 009

WWW.EPAOLO.PL

EPAOLO
RESTAURACJA

**10%
RABATU**

Moja żona mnie bije!

OZORKÓW Dawid Przygocki zdecydował się opowiedzieć o swoim małżeństwie dziennikarzowi, choć zdaje sobie sprawę, że niektórzy mogą z niego szydzić. No bo jak można dać się pobić przez żonę? Pan Dawid twierdzi, że małżonka znęca się nad nim bardzo często. Na dowód swoich słów mąż-ofiara pokazuje obdukcję lekarską.

- Niedawno żona chwyciła mnie za głowę i uderzyła nią o kafłowy piec. Myślałem, że mam wstrząs mózgu. Dlatego poszedłem do lekarza. Na szczęście skończyło się jedynie na porządnym guzie i siniaku. Mam dowód w postaci obdukcji, że zostałem przez żonę pobity – słyszymy od D. Przygockiego.

Jak łatwo się domyślić małżeństwo państwa Przygockich nie należy do łatwych. Ciągłe sprzeczki, brak porozumienia, rękoczyn nie mogły skończyć się inaczej, jak pozewm rozwodowym.

- Małżonka złożyła pozew z orzeczeniem o mojej winie. Poza tym chce mi odebrać dzieci: 2- i 7-letniego synka. To podłość z jej strony. Czuję się ofiarą w tym małżeństwie a chce się ze mnie zrobić drania i nieczulego ojca. Będę walczył o swoje prawa.

Marzena Pietrzyk, matka pana Dawida, co dość oczywiste trzy-



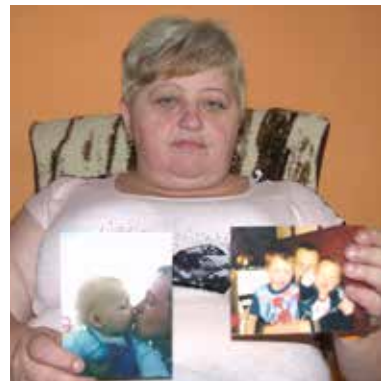
Dawid Przygocki twierdzi, że jest bity przez żonę. Na dowód pokazuje lekarską obdukcję

ma stronę swojego syna.

- Dawid jest dobrym ojcem. Całe nieszczęście polega na tym, że nie potrafi się postawić i obrywa od żony.

- To wszystko jest kłamstwem – twierdzi **Emilia Przygocka**. - Prawda jest taka, że Dawid jest agresywnym mężem. Powinien leczyć się psychiatrycznie. Ta obdukcja została sfałszowana. Nikt go nie pobił. Zrobię wszystko, aby został obarczony winą za rozpad małżeństwa. Dzieci mu nie oddam.

tekst i fot. (stop)



Matka pana Dawida ze zdjęciami syna z wnuczkami

O CO CHODZI W TEJ PROMOCJI?

Pasażerowie skarżą się na prywatnego przewoźnika

OZORKÓW Do naszej redakcji zadzwoniła zdenerwowana Czytelniczka, która niedawno skorzystała z usługi jednego z prywatnych przewoźników kursujących do Łodzi. Pasażerka pojechała rano do stolicy naszego województwa kupując u kierowcy promocyjne bilety. Wracając do domu, już jednak promocji w busie nie było. W podobnej sytuacji znalazło się wielu pasażerów krytykujących niejasne zasady promocji na ceny biletów.

- Niech ktoś mi wyjaśni, dlaczego jadąc z Ozorkowa do Łodzi o godzinie 11.43 za dwa bilety normalne i dwa ulgowe zapłaciłam 12 zł, a wracając o godzinie 18.11 z tym samym przewoźnikiem, podróż kosztowała mnie już 20 zł – nie kryje oburzenia **Sandra Piechocka**.

Z biletów dostarczonych do redakcji przez panią Sandrę wynika, że w godzinach przedpołudniowych za podróż do Łodzi zapłaciła 3 zł od osoby bez podziału na bilety ulgowe i normalne. Po południu okazało się, że w busach zmieniły się zasady promocji. Powrót do Ozorkowa dla jednej osoby dorosłej kosztował już 6 zł, a za jeden bilet ulgowy trzeba było zapłacić 4 zł.

- Zapytałam kierowcę dlaczego cena jest wyższa. Odpowiedział, że szefowa do niego zadzwoniła i kazała właśnie tak liczyć za bilet. Najgorsze jest to, że w busach tej firmy nie ma jednak żadnych informacji o rzekomej promocji



Na zdjęciu Sandra Piechocka, zdezorientowana niejasną promocją u przewoźnika

i nieorientowany pasażer chcąc wrócić do domu musi zapłacić za bilet podwójną stawkę. Poza tym, inna pasażerka wracająca razem ze mną tym samym busem za bilet miała zapłacić 4,50 zł. To kolejna zaskakująca cena, bo tyle nie kosztuje ani bilet normalny, ani ulgowy. Inna pasażerka miała też co do złotówki wyliczone pieniądze na powrót do Ozorkowa i musiała pożyczyc brakującą sumę od innych pasażerów – dodaje nasza czytelniczka.

Niestety, nie udało nam się dowiedzieć o co chodzi z promocją na ceny biletów. W rozmowie telefonicznej przewoźnik nie był w stanie lub nie chciał odpowiedzieć na pytanie - w jakich godzinach pasażerowie mogą liczyć na zniżkę, a w jakich nie?

Dobrze gdyby właściciele firmy skonkretyzowali swoje działania „promocyjne” i informowali pasażerów o obowiązujących cenach biletów na kurs o danej godzinie.

(MR)

Dodatkowe patrole policji



Komendant powiatowy policji w Łęczycy insp. Paweł Karolak podpisał porozumienie w sprawie służb ponadnormatywnych z burmistrzem Łęczycy Andrzejem Olszewskim, wójtem gminy Łęczycy Andrzejem Krzysztofem Wdowiakiem oraz wójtem gminy Grabów Ryszardem Kostrzewskim.

Istotą służb ponadnormatywnych są dodatkowe patrole policjantów w czasie wolnym

od służby, którzy będą podejmować czynności mające na celu przeciwdziałanie przestępczości i popełnianiu wykroczeń oraz poprawę porządku publicznego poprzez eliminowanie zachowań nieakceptowanych społecznie. Do głównych zadań policjantów pełniących służbę w ramach porozumienia należeć będzie między innymi:

- kontrola miejsc grupowania

się osób naruszających ład i porządek publiczny,

- pozyskiwanie informacji o zjawiskach patologicznych,
- zabezpieczenie imprez i festynów,
- kontrola miejsc sprzedaży i spożywania alkoholu, co ma na celu ujawnienie osób naruszających przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Dyslokacja służb wynikać będzie z bieżących potrzeby mieszkańców poszczególnych gmin objętych porozumieniem ale również z analizy zagrożenia prowadzonej przez łęczyckich policjantów. W ramach umowy będzie można zorganizować aż 96 ośmiogodzinnych służb.

Przedsięwzięcie jest możliwe dzięki inicjatywie podjętej przez komendanta powiatowego policji w Łęczycy insp. Pawła Karolaka oraz środków jakie poszczególni władze przeznaczyli na ten cel. Burmistrz Łęczycy na dodatkowe patrole wyasygnował kwotę 6.000 złotych, wójt gminy Łęczycy 5.000 zł oraz wójt gminy Grabów 3.000 złotych.

Info: policja Łęczycy



Z pistoletem na stację paliwową

30-latek próbował, wymachując pistoletem hukowym, okraść jedną ze stacji paliw w Aleksandrowie Łódzkim.

23 czerwca około godz. 4.30 policjanci z aleksandrowskiego komisariatu zostali powiadomieni o ujęciu przez pracowników ochrony 30-letniego mężczyzny, który kilka minut wcześniej wszedł do budynku stacji benzynowej i groząc pracownikom przedmiotem przypominającym broń zażądał wydania pieniędzy. Policjanci ustalili, że mężczyzna wielokrotnie tej nocy przychodził na stację paliw by kupować procentowe trunki. Nad ranem gdy pojawił się po

raz ostatni, jak gdyby nic, podszedł do lady i zza paska wyciągnął przedmiot przypominający pistolet. Kierując go w stronę personelu zażądał wydania gotówki. W tym czasie jedna z kobiet błyskawicznie wcisnęła przycisk alarmowy powiadamiający firmę ochroniarską. Spłoszony przestępca widząc nadjeżdżających ochroniarzy próbował ratować się z opresji ucieczką. Jednak już po chwili był obezwładniony przez pracowników ochrony i przekazany funkcjonariuszom policji. Mężczyzna został przewieziony do komisariatu gdzie sprawdzono stan jego trzeźwości z wynikiem ponad 2 promili w orga-



nizmie. Dalszą część dnia spędził w zgierskim areszcie, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut usiłowania rozbójstwa za który kodeks karny przewiduje karę do 12 lat pozbawienia wolności. KPP w Zgierzu

Nietrzeźwy 16-latek za kierownicą

W czasie długiego czerwcowego weekendu policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy wyeliminowali z ruchu drogowego trzech nietrzeźwych kierowców.

20 czerwca o godzinie 15.48 w Daszynie patrol ruchu drogowego skontrolował stan trzeźwości cyklisty, 64 - latek miał w organizmie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Tego samego dnia o godzinie 20.48 przy ulicy Kaliskiej w Łęczycy dwie kobiety udaremniły jazdę kierowcy toyoty. Kobiety, kiedy wyczuły od mężczyzny woń alkoholu nie pozwoliły by w takim stanie wsiadł do samochodu i odjechał. Właściciel pojazdu wyjął kluczyki ze stacyjki i odszedł. Policjanci wezwani do

interwencji zatrzymali go parę metrów dalej. Zatrzymany 35 - latek miał w organizmie 2,7 promila alkoholu. Czas do wytrzeźwienia i przedstawienia zarzutów spędził w policyjnym areszcie. 22 czerwca po godzinie 1.00 w nocy w miejscowości Besiekiery policjanci z ruchu drogowego skontrolowali kierowcę opla. Okazało się, że za kierownicą siedział nietrzeźwy 16 - latek. Młodzieniec miał w organizmie 0,74 promila alkoholu. Funkcjonariusze z Zespołu ds. Nietrzeźwych i Patologii sprawcą w jaki sposób nieletni zdobył alkohol, a o jego dalszych losach zadecyduje Sąd Rodzinny.

KPP Łęczycy

Audi dachowało w Jaworowie



Groźny wypadek miał miejsce w poniedziałek 23 czerwca na drodze gminnej w miejscowości Jaworów. Jedną z uczestniczek kolizji była w zaawansowanej ciąży.

Około godziny 13.00 PSP w Łęczycy otrzymała informację o leżącym w rowie samochodzie osobowym. W kolizji tej brały udział dwa samochody osobowe marki audi i fiat. Kobieta kierująca fiatem z niewyjaśnionych przyczyn nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu podczas włączania się do ruchu. W wyniku zderzenia audi dachowało. Jego pasażerowie - kobieta w widocznej ciąży wraz z mężem zostali przewiezieni do szpitala w Łęczycy. - Kobieta i jej dziecku nie zagraża niebezpieczeństwo. Została objęta opieką na Oddziale Gineko-

logiczno-Położniczym. Mężczyzna natomiast doznał urazu kręgosłupa i również jest pod opieką lekarzy specjalistów - wyjaśnia lek. med. Andrzej Pietruszka, dyrektor naczelnego łęczyckiego szpitala. Młoda kobieta kierująca drugim pojazdem nie doznała obrażeń.

W działaniach na drodze gminnej w miejscowości Jaworów wzięły udział dwa zastępy strażaków z PSP w Łęczycy oraz dwa oddziały z OSP w Sobótce Starej. Na miejscu zdarzenia pierwsi byli druhowie z OSP Sobótka Stara - informuje rzecznik prasowy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy, st. kpt. mgr Marek Mikołajczyk. - Akcja trwała 2 godziny i 40 minut. (MR)

Pijana matka

Policjanci z Łęczycy interweniowali w sprawie pijanej matki „opiekującej się” trojgiem swoich dzieci na terenie gminy Piątek.

25 czerwca koordynator rodziny Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie powiadomiła dyżurnego łęczyckiej policji, że w trakcie kontroli zastała pijaną matkę, pod której opieką znajdowała się trójka dzieci: dwoje 10 - miesięcznych maluchów i 2 - latka. Na miejsce skierowano mundurowych, którzy zweryfi-

kowali zgłoszenie. Okazało się, że 39 - latka miała w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Dzieci, zostały przekazane pod opiekę babci. Kobieta, po wytrzeźwieniu została wezwana do miejscowej komendy, gdzie odpowie karnie za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Materiały trafią także do sądu rodzinnego.

KPP w Łęczycy

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce
czeka na
Ciebie!

☎ 24 253-59-67

✉ biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY

ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczyca, tel.(0-24) 721-29-14, fax 721-32-78

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy.

POL-BUD Sp. J.
Ul. Czarna 14 C
95-100 Zgierz
Tel. (24) 721-68-68

Miejsce wykonywania pracy :
Łęczyca 99-100, ul. Kopalniana 11.

Specjalista ds. przygotowywania produkcji z językiem niemieckim

Wykształcenie średnie techniczne bądź wyższe, znajomość języka niemieckiego w stopniu średnio-zawansowanym bądź biegłym w mowie i piśmie.

Kampmann Polska Sp. z o.o.
Ul. Lotnicza 21 F
99-100 Łęczyca
Tel. (24) 721-91-78

Prasowaczka

Wykształcenie min. podstawowe, umiejętność z zakresu prasowania odzieży.

PPHU „Elizabeth” Export – Import
Marzena Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź

Tel. 500-106-370; 507-085-169

Miejsce wykonywania pracy:
99-100 Łęczyca ul. Górnicza 3.

Pracownik ds. wykończeniowych

Wykształcenie min. podstawowe, chęci do pracy.

PPHU „Elizabeth” Export – Import
Marzena Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź

Tel. 500-106-370; 507-085-169

Miejsce wykonywania pracy:
99-100 Łęczyca ul. Górnicza 3.

Fryzjer

Wykształcenie zawodowe, umiejętność strzyżenia, farbowania, modelowania włosów.

Salon Fryzjerski Damsko-Męski „Anna”
Anna Kowal- Nowakowska
Ul. Ozorkowska 12
99-100 Łęczyca
Tel. 693-449-522.

Kierowca kat. C+E.

Prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania, świadectwo kwalifikacji, doświadczenie min. 5 lat.

„Marko-Transport” Sp. z o.o.

Ul.57 Pułku Piechoty Wilkp.29

99-100 Łęczyca

Tel.(24) 722-45-23; 603-377-661

Miejsce wykonywania pracy: kraje UE.

Kierowca C+E

Wykształcenie zawodowe, umiejętność prowadzenia samochodu i obsługi silosu, doświadczenie min. 1 rok.

PPHU GOLD HELLEN Nowakowski Sp. J
Ul. Mickiewicza 18
99-100 Łęczyca

Tel. 509-686-605, 600-320-053.

Miejsce wykonywania pracy : Polska, Czechy, Słowacja.

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe kierunek rolniczy lub wykształcenie średnie zawodowe kierunek rolniczy

G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.
Łubno 63 B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Elektryk

Wykształcenie średnie zawodowe

G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.

Łubno 63 B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Mechanik maszyn

Wykształcenie średnie zawodowe

G.P. „KASZTELAN” Sp. z o.o.

Łubno 63 B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Mechanik maszyn

Wykształcenie średnie zawodowe

GP Centrala Nasienna „LUBNO” Sp. z o.o.

Łubno 63B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Księgowia

Wykształcenie wyższe o kierunku księgowości, finanse, bankowość

Uprawnienia – kurs księgowości
Minimum dwa lata doświadczenia zawodowego

GP Centrala Nasienna „LUBNO” Sp. z o.o.

Łubno 63B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe kierunek rolniczy lub średnie zawodowe kierunek rolniczy

GP Centrala Nasienna „LUBNO” Sp. z o.o.

Łubno 63B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Technik elektryk

Wykształcenie średnie zawodowe

GP Centrala Nasienna „LUBNO” Sp. z o.o.

Łubno 63B,

99-107 Daszyna

tel. 601-235-171

Stylistka paznokci/kosmetyczka

Wykształcenie średnie sp. kosmologia

Umiejętności manualne

Salon Fryzjerski Henryka Józwiak

Ul. Kilińskiego 7B, 99-100 Łęczyca

Sprzedawca-kasjer

Wykształcenie podstawowe, wymagana aktualna książeczka zdrowia

GRAM SADECCY Sp.J.

Ul. Kostrogaj 21, 09-400 Płock

Market ul. Dominikańska 8D, 99-100 Łęczyca

Agent sprzedawca

Wykształcenie zawodowe, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze

„Społem” PSS „Mazur” w Łęczycy

Pl. T. Kościuszki 11, 99-100 Łęczyca

Mechanik pojazdów samochodowych

Wykształcenie zawodowe mechaniczne.

PPHU Waldemar Józwiak

Ul. M. Konopnickiej 11/53

99-100 Łęczyca

Tel. 693-610-823

Miejsce wykonywania pracy : Sierpów 95

Pracownik linii produkcyjnej

Praca na taśmie

S&S BUSINESS CONSULTING

Agnieszka Stasiak,

99-100 Łęczyca,

Pl. Przedrynek 8

Miejsce pracy: Ozorków

CV przesyłać na adres e-mail: kontakt@

towork.pl

Magazynier

Obsługa skanera, obsługa wózków

widłowych, doświadczenie zawodowe

na stanowisku magazyniera

S&S BUSINESS CONSULTING

Agnieszka Stasiak, 99-100 Łęczyca,

Pl. Przedrynek 8

Miejsce pracy: Ozorków

CV przesyłać na adres e-mail: kontakt@

towork.pl

Monter elementów nadwozi

Wykształcenie zawodowe lub średnie

techniczne, umiejętności manualne,

mile widziane doświadczenie w branży

samochodowej

GRUAU POLSKA Sp. z o.o.

Daszyna 29a

99-107 Daszyna

tel. 24 389 09 00

Sprzedawczyni

Wykształcenie zasadnicze zawodowe

PPHU „TOMIKO” Sklep Wielobranżowy

Tomasz Bartczak

ul. Kaliska 29

99-100 Łęczyca

tel. 603 089 441

Spedytor

Wykształcenie średnie, znajomość

języka angielskiego, niemieckiego i

francuskiego

PHPU MIRATRANS

Błonie

99-100 Łęczyca

miejsce wykonywania pracy:

Sierpów 33, 95-035 Ozorków

Technik mechanik

Wykształcenie średnie zawodowe,

prawo jazdy kat. B

BLACHOTRAPEZ Sp. z o.o.

Ul. Kilińskiego 49a,

34-700 Rabka Zdrój

Miejsce wykonywania pracy:

Ul. Ozorkowskie Przedmieście 51

99-100 Łęczyca

CV + list motywacyjny wysyłać na

adres e-mail: p.niedziela@blachotrapez.

com.pl

Monter okien i drzwi

Wykształcenie średnie zawodowe, chęć

do pracy, mile widziane doświadczenie

w budowlance

PHU OKNA-PLAST

Ul. Poznańska 28,

99-100 Łęczyca

tel. (24) 721-67-71

Kierowca C + E

Wykształcenie średnie zawodowe,

prawo jazdy kat. C + E, książeczka

sanepidowska, mile widziane

uprawnienia na przewóz rzeczy,

świadectwo kwalifikacji

JULMAR-TRANS

Michał Pichalak

Jarochołek 3,

99-107 Daszyna

tel. 607-718-348

Elektryk

Wykształcenie zawodowe lub średnie

Uprawnianie 1,5 KW

PPHU ADAX

Wróblew 25, 95-035 Ozorków

CV przesyłać na adres e mail: adax.

zakupy@gmail.com

Obsługa podnośnika dźwigowego

jednoramiennego (ładowarka

teleskopowa)

Uprawnienia do obsługi ładowarki

teleskopowej

„Pięt – Bud”

Tulipanowa 5

99-140 świnice Warckie

tel. 607 599 071

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dom w centrum Grabo-
wa. Tel.: 608 239 843

balkon – lub zamienię na mniejsze.
Tel.: 503 084 160

Sprzedam mieszkanie 25 m², Łęczy-
ca, ul. Konopnicka, –stan idealny. Tel.:
601 28 12 12

Sprzedam bloki 50 m² bez „CO” w
centrum w Ozorkowie; 2 pokoje z
kuchnią. Tel.: 507-424-539

Sprzedam mieszkanie 50 m² w Łę-
czycy; 2 pokoje, kuchnia, łazienka,

Sprzedam Renault Master 1,9 DCi,
2002r. I właściciel. Tel.: 696 788 228

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia

Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Oferty pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności: Oferty pracy-zamknięte: Sprzedawca

Obsługa kasy fiskalnej.
Informacja pokój 1 i 2

Cieśla szalunkowy

Wykształcenie min. podstawowe,
doświadczenie zawodowe przy
szalunku.

Informacja pokój 1 i 2

Zbrojarz

Wykształcenie min. podstawowe,
doświadczenie w zawodzie.

Informacja pokój 1 i 2

Murarz

Wykształcenie min. podstawowe,
doświadczenie w murowaniu.

Informacja pokój 1 i 2

Operator automatów montażowych

Wykształcenie średnie zawodowe

Informacja pokój 1 i 2

Operator wtryskarek

Wykształcenie średnie zawodowe

Informacja pokój 1 i 2

Operator maszyn szlifierni

Wykształcenie średnie zawodowe

Informacja pokój 1 i 2

Oferty staży: Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe o kierunku

prawniczym lub w trakcie

studiów prawnych 4 lub 5

rok studiów, znajomość obsługi

komputera oraz innych urządzeń

biurowych, dokładność, sumienność,
punktualność.
Informacja pokój 1 i 2

Sprzedawca

Wykształcenie zawodowe, aktualna

książeczka zdrowia

Informacja pokój 1 i 2

Pracownik biurowy

Wykształcenie średnie lub wyższe,

komunikatywność, znajomość języka

niemieckiego i angielskiego

Informacja pokój 1 i 2

Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie średnie, badania

epidemiologiczno – sanitarne

Informacja pokój 1 i 2

Pracownik biurowy

Zawodnicy MKLA z życiowymi rekordami

DOSKONAŁE ZAKOŃCZENIE SEZONU KWALIFIKACYJNEGO

Mocnym akcentem zakończyli sezon kwalifikacyjny lekkoatleci MKLA Łęczyca bijąc szereg rekordów życiowych na zawodach w Aleksandrowie Łódzkim.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyła liderka ogólnopolskiego rankingu PZLA młodziezek w rzucie dyskiem Ewa Różańska. Reprezentantka MKLA aż trzykrotnie poprawiała swój rekord Łęczycy ostatecznie uzyskując świetny wynik 45.22m. Ak-

tualnie aż o siedem metrów wyprzedziła drugą zawodniczkę w Polsce w tej konkurencji. Zwyciężyła także w pchnięciu kulą z dobrym wynikiem 12.77m. Na drugich miejscach w tych samych konkurencjach uplasowała się Małgorzata Rybarczyk. W rzucie dyskiem uzyskała 32.67m [r. życiowy], a w pchnięciu kulą 9.97m. Trzecia w rzucie dyskiem młodziezek była Weronika Dziędzic [24.77m]. Wśród juniorek druga w dysku z

najlepszym w tym sezonie wynikiem była Paulina Różańska [36.00m], była także druga w pchnięciu kulą z rekordem życiowym [10.06m]. Maciej Wawrzyniak poprawił swoje najlepsze osiągnięcie w pchnięciu kulą [10.53m] co dało mu trzecie miejsce wśród młodzików. Czwarty był w rzucie dyskiem [36.66m]. Pierwsze miejsce z rekordem życiowym w skoku wzwyż zajął Łukasz Karwacki [196cm]. Drugie miejsce zajął Alan Brzeziński [171cm], czwarty był Adrian Mikołajczyk [161cm]. W skoku wzwyż dziewcząt na drugim miejscu uplasowała się Katarzyna Mrozińska [151cm]. Katarzyna Ignatowicz oraz Justyna Solińska uzyskały ten sam rezultat [141cm]. Rekordy życiowe poprawiali także: Dariusz Różański kula juniorów młodszych [13.29m], Kacper Dudkiewicz dysk młodzików [31.02m], Aleksandra Drwalewska dysk juniorek [27.46m].

- To było świetne zakończenie sezonu kwalifikacyjnego - podsumowuje



trener **Mirosław Andrysiak**. - Przed nami już w tym tygodniu Mistrzostwa Polski juniorów w których wystartuje w rzucie dyskiem Paulina Różańska. Trzy tygodnie po juniorach będą o tytuły mistrzowskie walczyli juniorzy młodszy. Do startu w tych zawodach zakwalifikowali się Katarzyna Mrozińska [tyczka], Bartosz Tuszyński [110m p.płotki] oraz Łukasz Karwacki [skok wzwyż].

(and)

Powiatowy turniej OSP na licealnym Orliku

ŁĘCZYCA W zawodach wystartowały drużyny reprezentujące poszczególne gminy powiatu łęczyckiego oraz reprezentacja Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy. Rozgrywki prowadzone były systemem „każdy z każdym”, w dwóch grupach. Zwycięzcy grup zagraли o pierwsze miejsce a zespoły, które zajęły w grupach drugą pozycję zagrały o miejsce trzecie. Pierwsze miejsce oraz puchar starosty łęczyckiego wywalczyła drużyna OSP ze Świnic Warckich. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Janków reprezentująca gminę Piątek. Trzecie miejsce zdobyła drużyna z KP PSP w Łęczycy. Najlepszym zawodnikiem turnieju został strzelec siedmiu bramek Kamil Miszczak z OSP Janków. Statuetkę dla najlepszego bramkarza otrzymał Maciej Piszczakowski z OSP Gmina Świnice Warckie. Drużyna OSP z Gminy Świnice Warckie już po raz trzeci została zwycięzcą Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej OSP. Niepokonanym strażakom ze Świnic Warckich życzymy dalszych sukcesów sportowych.

Info: leczycki.pl

INFORMATOR

CO Z CIEBIE WYRÓŚNIE?! PRZEKONAJ SIĘ DO CZEGO JESTEŚ ZDOLNY!
ODKRYJ SWOJE POWOŁANIE!

WAKACJE Z ZAWODAMI ŚWIATA W DOMU KULTURY

Zajęcia odbywają się w godzinach 11.00 - 14.00
Zapisy od poniedziałku (7 lipca). Godziny wyjazdów ustalane na bieżąco.

LIPIEC

TYDZIEŃ I (7 - 11 LIPCA)
ZAWÓD ARTYSTA

PONIEDZ. - Artysta - malarz - plener malarski
- Artysta - Tancerz - taneczne zajęcia integracyjne (Park miejski)
CZWARTEK - Wycieczka do muzeum Pałac Herbsta z warsztatami
"Inspiracja - dekoracja"
PIĄTEK - Artysta - cukiernik - warsztaty kulinarne

TYDZIEŃ II (14 - 18 LIPCA)
GINĄCE ZAWODY

PONIEDZ. - Warsztaty ginących zawodów - bartnik, rzeźbiarz, garncarz, zielarz i inne
ŚRODA - Wycieczka do Konarzewa - warsztaty wikliniarskie
PIĄTEK - Spacer szlakiem ginących zawodów - wycieczka do Skansenu
Łęczycka Zagroda Chłopska

TYDZIEŃ III (21 - 25 LIPCA)
ZAWÓD - SŁUŻBA RATOWNICZA

PONIEDZ. - Zawód - Policjant - wycieczka do siedziby Policji - konkursy i zabawy
ŚRODA - Zawód - Ratownik medyczny - pokaz pierwszej pomocy - teoria i praktyka
PIĄTEK - Zawód - Strażak - Wycieczka do Strażnicy Państwowej Straży Pożarnej -
- zwiedzanie, zabawy i konkursy

SIERPIEŃ

TYDZIEŃ IV (4 - 8 SIERPNIA)
ZAWÓD PASJONAT

PONIEDZ. - Zawód - radiowiec - Wycieczka do Radia Łódź
ŚRODA - Co jest Twoją pasją - wypróbuj zawody dla pasjonatów
PIĄTEK - Zawód - kolekcjoner - wycieczka do Muzeum Etnograficznego Jana Kopki

TYDZIEŃ V (11-14 SIERPNIA)
ZAWÓD - PRZYRODNIK

PONIEDZ. - Wycieczka do Arboretum i Alpinarium w Rogowie,
przejażdżka zabytkową kolejką wąskotorową
ŚRODA - Spacer do Parku Miejskiego i Schroniska dla zwierząt -
- spotkanie z pracownikami Zieleni Miejskiej

TYDZIEŃ VI (18 - 22 SIERPNIA)
ZAWÓD POSZUKIWACZ PRZYGÓD

PONIEDZ. - Wtorek - Biwak w Grotnikach - nocny survival
CZWARTEK - PIĄTEK - Noc w Domu Kultury - nocne zabawy i szukanie skarbu

Uwaga! W czasie trwania wakacji plan może ulegać nieznacznym zmianom.

Muzeum w Łęczycy

serdecznie zaprasza na otwarcie wystawy czasowej

Łęczyckie
Cechy rzemieślnicze

od XIX do 1 połowy XX w.



które odbędzie się 4 lipca 2014 roku o godz. 14.00,
Sale wystawowe Domu Starego, I piętro



KONKURSY PLASTYCZNE

GRY I ZABAWY

ZAJĘCIA PLASTYCZNE

GŁOŚNE CZYTANIE

WAKACJE 2014 W BIBLIOTECIE

KONKURSY ZRĘCZNOŚCIOWE

ZGADUJ-ZGADULE



Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży w Łęczycy przy ul. Zachodniej 19 zaprasza dzieci w wieku
6 - 12 lat na zajęcia od 04.07.2014 r. w każdy wtorek i piątek w godzinach 9.30 - 11.00

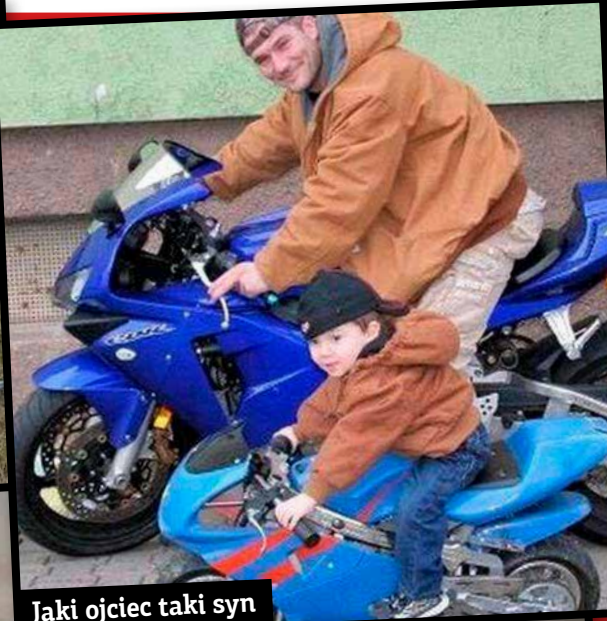
Kąpiel jeża



Ładna fryzurka



Jaki ojciec taki syn



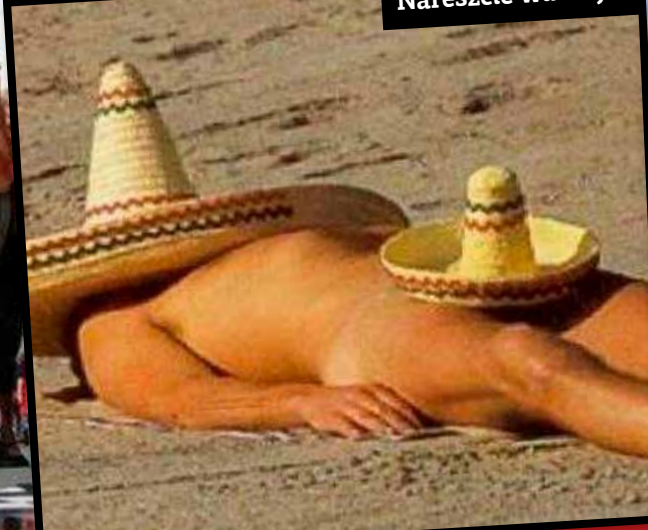
Murek w paski



Wesołe jest życie staruszka



Nareszcie wakacje



Mundial bez cenzury



Zestresowani jeżdżą lepiej

Najnowsze badania wykazały, że młodzi ludzie, którzy są bardziej wrażliwi na stres, powodują mniej wypadków na drogach. Ci, u których poziom hormonu stresu – kortyzolu – rośnie bardziej w sytuacjach stresowych, doświadczają mniejszej liczby wypadków lub sytuacji bliskich wypadkom w czasie pierwszych miesięcy posiadania prawa jazdy. Samochody, którymi

poruszali się badani zostali wyposażone w kamery, odbiorniki GPS i urządzenia mierzące odległości przebyte przez młodych ludzi. W ten sposób przez 18 miesięcy rejestrowano ich zachowanie na drodze. Okazało się, że im wyższy poziom kortyzolu zmierzono u badanych, tym mniejszej liczby wypadków i niebezpiecznych sytuacji doświadczali.



Na diabelskim młynie

W Polsce podjęto próbę ustanowienia nowego rekordu Guinnessa na najdłuższą jazdę na diabelskim młynie bez przerwy. Ochotnikiem, który stawiał czoła temu wyzwaniu był Janusz Kryczka. Jako miejsce wydarzenia wybrano chorzowskie wesołe miasteczko, a konkretnie legendarną Dużą Gwiazdę. W sześciuosobowej gondolce 33-latek Janusz

Kryczka spędził dokładnie 56 godzin i 25 minut. Jego celem był szczytny – zbiórka pieniędzy na operację ciężko chorej dziewczynki. Natalka nie skończyła jeszcze 2 lat, a już stwierdzono u niej bardzo rzadką wadę serca – zespół Bland-White-Gerland. Pomóc w tej sytuacji może przeszczep komórek macierzystych. Zabieg kosztuje 150 tysięcy złotych.

Żółwica dostała katar

Helen, 32-letnia żółwica olbrzymia z ZOO w Bristolu, trafiła ostatnio na badania z powodu podejrzenia infekcji nosa. Opiekunowie zwrócili uwagę na jej zmieniony oddech. Gwiżdżący, chrapliwy dźwięk z jej nosa słychać było z odległości kilku stóp, dlatego w znieczuleniu przeprowadzono płukanie, pobraliśmy też próbki

- opowiada Richard Saunders. Obecnie Helen, która mieszka w Bristolu od 11 lat, przechodzi antybiotykoterapię. Żółwie nie kaszlą, nie mogą więc odkrztusić wydzieliny z płuc. Zabieg trwał 45 min. Żółwica wracała do siebie w podgrzewanej od spodu piaskownicy. Helen jest dobrą pacjentką i grzecznie zażywa tabletki.

